

Ogromne kary za brak rejestracji przewozu towarów wrażliwych. To głównie paliwa i tytoń

18 kwietnia weszła w życie ustawa, która nakazuje każdemu kto kupuje, sprzedaje lub przewozi paliwo i inne towary wrażliwe (na przykład susz tytoniowy) dokonania dodatkowej rejestracji ładunku.

Jeszcze do końca kwietnia inspektorzy urzędu celno-skarbowego podczas kontroli kierowców i przedsiębiorców, którzy nie dopełnili obowiązku rejestracji instruują i wyjaśniają, ale sytuacja zmieni się po pierwszym maja, kiedy to za takie niedopatrzenie posypią się kary i to spore.- Kierowca, który rozpocznie przewóz towaru, a nie ma tego numeru referencyjnego, a ten towar podlega zgłoszeniu do tego systemu, może zapłacić karę od 5 do 7 tysięcy złotych. Przewoźnik w przypadku braku zgłoszenia dostanie karę do 20 tysięcy złotych. Dla podmiotu wysyłającego to może być kara 46% wartości towaru albo nie mniej niż 20 tysięcy złotych - mówi Ryszard Szymański, zastępca naczelnika opolskiego urzędu celno-skarbowego. Ustawa o systemie monitorowania drogowego przewozu towarów obejmuje także rolników, ale tylko tych, którzy prowadzą działalność gospodarczą.- Na pewno nie są nią objęte osoby, które nie prowadzą działalności gospodarczej. Natomiast co do rolników i prowadzenia przez nich działalności gospodarczej jest problem z deklarowaniem tej dostawy. Nie każdy rolnik, który jest zarejestrowany w systemie CEiDG (Centralna Ewidencja i Informacja o Działalności Gospodarczej) mówi, że prowadzi działalność, bo on mówi, że jest rolnikiem. No niestety, jeżeli jest zarejestrowany w systemie CEiDG, to jest prowadzącym działalność gospodarczą i na nim też pewne obowiązki ciążyą - dodaje Szymański. Celnicy proszą, by w razie jakichkolwiek wątpliwości zgłaszać się do opolskiego urzędu celno-skarbowego.